

Sygn. akt II Cs 234/14

II Cs 235/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Sławomir Krajewski (spr.)

Sędziowie: SO Zbigniew Ciechanowicz

SO Tomasz Szaj

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 listopada 2014 roku w Szczecinie

sprawy ze skargi V. S. i R. S.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. akt I C 2997/09, Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

postanawia:

1. **oddalić skargę V. S.,**
2. **oddalić skargę R. S..**

UZASADNIENIE

V. S. i R. S. wnieśli skargi na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2004 r. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), w których zażądali stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie o sygn. akt I C 2997/09 Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie oraz przyznania od Skarbu Państwa kwoty 12.000 zł.

W uzasadnieniu podnieśli, że we wrześniu 2009 roku złożyli pozew o zapłatę uzyskując wkrótce nakaz zapłaty. Z chwilą złożenia sprzeciwu od nakazu dalsze czynności Sądu utraciły zdecydowanie swoje tempo, ponad miarę, przeciętnie stosowaną w Sądach. Wszystkie dalsze czynności toczyły się (i nadal toczą) ospale i w sposób, który może bulwersować powodów, którzy po upływie już 5 lat od wniesienia pozwu, nadal są na etapie postępowania w pierwszej instancji. Skarżący zaznaczyli, iż zdają sobie sprawę z faktu, że pewne czynności wymagały czasu (jak uzyskanie opinii biegłego) czy też, że pozwanym służą różnorodne środki odwoławcze od różnorodnych rozstrzygnięć Sądu, z czego skwapliwie korzystają, jednakże ich zdaniem w czasie zwykłego toku postępowania sprawa miesiącami leżała bez jakiegokolwiek biegu, a rozpatrywanie kolejnych zażaleń trwało zdecydowanie ponad przeciętną i rozsądną miarę. Skarżący zwrócili uwagę na następujące okresy bez biegu i bez uzasadnionej przyczyny tego stanu rzeczy:

1) sprawa odbyła się w lipcu 2010 roku i leżała bez biegu (mimo wykonania opinii przez biegłego już na początku listopada 2010 roku) aż do dnia 11 czerwca 2011 roku. W międzyczasie Sąd nie zdołał przez kilka miesięcy nawet doręczyć opinii biegłego do ustosunkowania się przez strony, co nastąpiło dopiero po piśmie pełnomocnika w tej sprawie w lutym 2011 roku. Kolejne miesiące oczekiwania na termin nic nie dały, toteż pełnomocnik następnym pismem z dnia 28 marca 2011 roku wystąpił z interwencją, która nie przyniosła żadnego efektu skoro termin

wyznaczono dopiero na czerwiec. Przyjmując, że opinia była gotowa w listopadzie 2010 roku, a rozprawę wyznaczono dopiero na czerwiec 2011 roku, to w ocenie skarżących można przyjąć bezczynność Sądu (mimo pisemnych interwencji) na okres 7 miesięcy. W tym okresie, co prawda biegły sporządził opinię uzupełniającą, ale była ona wykonana stosunkowo szybko i nic nie stało na przeszkodzie aby ją doręczyć stronom i wyznaczyć merytoryczny termin rozprawy;

2) termin wyznaczony na czerwiec 2011 roku okazał się bezcelowy i tzw. „pusty”, skoro na rozprawie ograniczono się tylko do wręczenia uzupełniającej opinii biegłego. Opinie zwykle przesyła się stronom poza rozprawą i nie ma potrzeby w tym celu jej wyznaczania, toteż ten termin nie miał żadnego merytorycznego znaczenia dla sprawy, a został wyznaczony chyba tylko po to aby sprawić pozory, że sprawa „się toczy”;

3) ponieważ kolejne tygodnie nic się nie działo, pełnomocnik złożył wniosek z dnia 14 lipca 2011 roku o wyznaczenie terminu. Sąd termin ten wyznaczył dopiero na dzień 21 września 2011 roku, czyli po upływie dalszych 3 miesięcy;

4) po dalszych okresach bezczynności doszło do ostatecznej rozprawy w dniu 19 marca 2012 roku z publikacją na 2 kwietnia 2012 roku, lecz na terminie publikacji powodowie usłyszeli, że odroczone termin publikacji na kolejny dzień 13 kwietnia 2012 roku bez jakiegokolwiek wyjaśnienia tego odroczenia;

5) już po ogłoszeniu w dniu 12 marca 2013 roku. Sąd wydał postanowienie o odrzuceniu zażalenia, na co pozwani 2 kwietnia 2013 roku złożyli kolejne zażalenie. Sąd z niewiadomych przyczyn przez okres 2 miesięcy nie zdołał przekazać tego zażalenia z aktami do Sądu Odwoławczego prostym zarządzeniem (a nastąpiło to dopiero po interwencji pełnomocnika pismem z 27 maja 2013 roku);

6) również wcześniejsze postanowienie Sądu Rejonowego zostało zaskarżone zażaleniem pozwanych z dnia 5 grudnia 2012 roku. Tym razem Sąd Rejonowy potrzebował aż 4 miesiące na jego rozpatrzenie;

7) jeszcze wcześniej wniosek pozwanych o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie z lipca 2012 roku został rozpatrzony przez Sąd również po upływie dopiero 4 miesięcy tj. 12 listopada 2012 roku.

W ocenie skarżących zliczenie powyżej wymienionych w znacznej części, okresów bezczynności daje łącznie około 20 miesięcy.

W razie uwzględnienia skargi powodowie wnieśli o przyznanie kwoty 12.000 zł, która zrekompensuje okres 5 lat oczekiwania na wydanie wyroku i dalszych 2 lat na jego uprawomocnienie się, które nadal nie nastąpiło i nie wiadomo jak długo jeszcze ten stan potrwa, skoro Sąd Odwoławczy uchylił ostatecznie postanowienie Sądu Rejonowego. W tym czasie powodowie ponieśli już koszty postępowania egzekucyjnego (z kosztami wyszukiwania majątku pozwanych), które w międzyczasie zostało wszczęte po wydaniu wyroku, a przed wstrzymaniem jego wykonania przez Sąd. Skarżący zaznaczyli, że komornik zdążył, co prawda zająć pojazd pozwanych, ale pozostawił go w ich rękach do dalszej intensywnej eksploatacji. W efekcie zajęcie, które zdążył wykonać komornik przed zawieszeniem egzekucji, jest już bezprzedmiotowe skoro zajęty majątek uległ dekapitalizacji i tym samym poniesione koszty egzekucyjne okazały się niepotrzebne.

Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie nie zgłosił swego udziału w toczącym się postępowaniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skargi V. S. oraz R. S. podlegały oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić m. in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie

rozstrzygnięcia, co do istoty (...) uwzględniając charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawilosci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień, a także zachowanie stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Jak wynika z powyższego naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nastąpić może zarówno w wyniku działania, jak i zaniechania sądu. Jest istotnym, że nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. W szczególności ocena, czy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, jak i stanu faktycznego sprawy. Reasumując stwierdzić trzeba, że ustawodawca określił okoliczności, które każdorazowo sąd rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania winien w szczególności oceniać. Należą do nich: prawidłowość i terminowość czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawilosci sprawy, znaczenie samej sprawy dla strony skarżącej, rozstrzygniętych w sprawie zagadnień, zachowanie się strony, która wniosła skargę na przewlekłość postępowania. Wyliczenie to nie ma charakteru katalogu zamkniętego. Ma jednak charakter kierunkowy, określając podstawowy sposób oceny przewlekłości i przesłanek jej wystąpienia. Jest istotnym, że konieczność zbadania terminowości i prawidłowości podjętych czynności oznacza po pierwsze odniesienie do oceny, czy postępowanie trwało dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności mających znaczenie dla sprawy (art. 1 ust. 1). Po drugie prowadzi do wniosku, że podstawą stwierdzenia przewlekłości może być nie tylko przedłużenie postępowania wynikające z opieszałości sądu, lecz także z podjęcia oczywiście błędnych decyzji procesowych i wywołaną tym zwłoką. Nie chodzi tu oczywiście o wydanie orzeczeń merytorycznych – rozstrzygających sprawę co do istoty, czy także kończących postępowanie w sprawie.

Dodać tu trzeba, że błędy (nawet rażące) popełnione przez sąd w toku postępowania nie mogą skutkować niejako automatycznym stwierdzeniem, że przez to doszło do przewlekłości postępowania sądowego. Jeżeli, bowiem na badanym etapie postępowania, czas jego trwania mieści się w granicach wyznaczonych charakterem czynności podjętych przez sąd i nie rzutuje (w sensie przewlekłości) na bieg postępowania sądowego w jego zasadniczym przedmiocie (zmierzającym do wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), to w żadnym wypadku nie można uznać, aby popełnione przez sąd uchybienie procesowe skutkowało przyjęciem, że w postępowaniu sądowym doszło z tego powodu do przewlekłości. W powyższych kwestiach Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela poglądy ukształtowane w doktrynie i orzecznictwie (vide: P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, Skarga na przewlekłość postępowania sądowego. Komentarz, Oficyna 2007).

Na koniec uwypuklić jeszcze trzeba, że celem instytucji skargi na przewlekłość postępowania jest zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisa poprzez wymuszenie należytej sprawności sądu (vide: postanowienie SN z dnia 17 listopada 2005 r., IV CSP 1/05, Biuletyn SN 2006/2) i nadanie sprawie odpowiedniego biegu (tak: postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006/5-6/102 i postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05). Skarga na przewlekłość ma w szczególności zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu i służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze postępowania w określonej sprawie (por. postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05 i postanowienie SN z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005/17/277).

Mając na uwadze powyższe dyrektywy orzekania Sąd Okręgowy uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do stwierdzenia przewlekłości postępowania.

W odniesieniu do zarzutów skargi wskazać należy, że opinia biegłego trafiła do akt sprawy na początku grudnia, nie zaś listopada 2010 roku. W sprawie zaistniała konieczność zmiany sędziego referenta, w związku z czym odpisy opinii zostały doręczone stronom pod koniec lutego 2011 roku. Wobec zgłoszenia przez pozwanych zarzutów do tej opinii, postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2011 roku zlecono biegłemu sporządzenie w tym przedmiocie opinii uzupełniającej, w terminie jednego miesiąca i jednocześnie wyznaczono termin rozprawy na dzień 16 czerwca 2011 roku. Biegły nie dochował tego terminu i opinię złożył dopiero w dniu 3 czerwca 2011 roku, co spowodowało, że jej odpisy nie mogły zostać doręczone stronom przed ww. terminem rozprawy i w efekcie zaistniała potrzeba odroczenia rozprawy, celem

umożliwienia pozwanym ustosunkowania się do tej uzupełniającej opinii, którzy w istocie, w piśmie z dnia 1 lipca 2011 roku zgłosili do niej zarzuty.

Nie można przeto zaakceptować stanowiska skarżących, że z przyczyn leżących po stronie Sądu rozprawa ta nie miała merytorycznego znaczenia, a już zupełnie gośloślnie ci podnoszą, że wyznaczenie jej terminu nastąpiło tylko po to, aby sprawić pozory, że sprawa się toczy.

Już zarządzeniem z dnia 15 lipca 2011 roku wyznaczono kolejny termin rozprawy - na dzień 21 września 2011 roku, to jest za dwa miesiące, na której zaplanowano przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej ustnej opinii biegłego, do czego nie doszło z powodu niemożności stawienia biegłego na tym terminie rozprawy. Stąd w tym samym celu odroczono rozprawę na dzień 7 grudnia 2011 roku, który to termin nie może być uznany za zbyt odległy. Na tej rozprawie Sąd przeprowadził tenże dowód. Na rozprawie pozwani zgłosili nadto wniosek o przeprowadzenie dowodu z oględzin nieruchomości powodów i ich termin został wyznaczony na dzień 15 marca 2012 roku. Podkreślenia wymaga, że jednocześnie Sąd wyznaczył kolejny termin rozprawy - na dzień 19 marca 2012 roku. Na tej rozprawie doszło do przesłuchania stron i zamknięcia rozprawy. Wreszcie w dniu 13 kwietnia 2012 roku zapadł w sprawie wyrok.

Odnutowania jeszcze wymaga, że w dniu 10 listopada 2011 roku zgłoszona została interwencja uboczna po stronie pozwanych, w związku z którą zaistniała potrzeba rozpoznania wniosku interwenient o zwolnienie od kosztów sądowych.

Podsumowując etap postępowania w przedmiotowej sprawie, zakończony wydaniem wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 roku, stwierdzić trzeba, że w świetle całokształtu przebiegu postępowania w sprawie, ww. około trzymiesięczna przerwa w toku postępowania (grudzień 2010 roku - luty 2011 roku), czy ogłoszenie wyroku w niemal miesiąc po zamknięciu rozprawy, nie mogą świadczyć o przewlekłości postępowania w powyższym rozumieniu, tym bardziej, że pierwsza okoliczność była przynajmniej częściowo uzasadniona koniecznością zmiany sędziego referenta, druga, zaś skomplikowanym charakterem sprawy.

Po wydaniu ww. wyroku, Sąd Rejonowy przyjmując, że wyrok jest prawomocny, postanowieniem z dnia 19 czerwca 2012 roku, nadał temu wyrokowi klauzulę wykonalności.

W dalszym toku postępowania Sąd rozpoznał wniosek pozwanych z dnia 10 lipca 2012 roku o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 roku i wstrzymanie wykonalności tego wyroku, o tym ostatnim orzekając w dniu 20 sierpnia 2012 roku, z jednoczesnym wyznaczeniem terminu rozprawy - na dzień 12 listopada 2012 roku, dla rozpoznania wniosku o przywrócenie terminu. Na rozprawie tej, po przeprowadzeniu wnioskowanych przez pozwanych dowodów, Sąd oddalił wniosek o przywrócenie terminu i odrzucił wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku. Pozwani wywiedli od tego postanowienia zażalenie z dnia 5 grudnia 2012 roku. W pierwszej kolejności skarżący zostali wezwani do usunięcia braków formalnych tego zażalenia - poprzez wskazanie wartości przedmiotu zaskarżenia, a następnie - postanowieniem z dnia 12 marca 2013 roku Sąd odrzucił to zażalenie. Następnie postanowieniem z dnia 6 lipca 2013 roku doszło do odrzucenia zażalenia pozwanych na to ostatnie postanowienie. Zażalenie pozwanych na to postanowienie zostało w dniu 28 sierpnia 2013 roku przekazane do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, który sformułował w dniu 29 października 2013 roku pytanie prawne, w trybie art. 390 § 1 kpc. Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia 30 maja 2014 roku odmówił podjęcia w tej sprawie uchwały. W następnej kolejności Sąd Okręgowy w Szczecinie, postanowieniem z dnia 15 września 2014 roku, sygn. akt II Cz 1405/13, uchylił zaskarżone postanowienie z dnia 6 lipca 2013 roku, o odrzuceniu zażalenia pozwanych na postanowienie z dnia 12 marca 2013 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego rytm czynności podejmowanych przez Przewodniczącego i Sąd Rejonowy, jak i sama ich treść, nie budzą zastrzeżeń, w tym znaczeniu, że nie mogą świadczyć o przewlekłości postępowania.

Stwierdzenie owej przewlekłości nie może przy tym nastąpić na tej tylko podstawie, że Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji, że opłata od zażalenia na postanowienie o odrzuceniu wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia wyroku jest uzależniona od wartości przedmiotu sprawy jak również, iż

możliwym było odrzucenie zażalenia bez wezwania do uiszczenia należnej od niego opłaty. Okoliczność ta nie spowodowała znaczącej zwłoki w postępowaniu w sprawie, która toczyła się długo w postępowaniu zażaleniowym przede wszystkim ze względu na skierowanie ww. pytania prawnego do Sądu Najwyższego.

W świetle powyższych rozważań Sąd Okręgowy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, uznając skargę za bezzasadną, orzekł jak w sentencji postanowienia.